

Sygn. akt II C 877/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 roku

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Dubinowicz – Motyk

Protokolant: Ewa Lutka

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2019 roku na rozprawie

sprawy z powództwa A. U.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 80000zł

I zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. U. kwotę 80000zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. U. kwotę 16640zł (szesnaście tysięcy sześćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – tut. Sądu kwotę 2753,53zł (dwa tysiące siedemset pięćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt II C 877/16

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 lipca 2016 roku A. U. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W., jako podmiotu ponoszącego odpowiedzialność cywilną za sprawcę wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego został poszkodowany: kwoty 80 000zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 listopada 2014 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i kosztów procesu według norm przepisanych. (k.2-14) W uzasadnieniu wywoził, że 22 kwietnia 2003 roku został poszkodowany w wypadku komunikacyjnym, doznając urazu czaszkowo – mózgowego z raną i stłuczeniem powłok czaszki, złamania kości sklepienia czaszki oraz krwiaka pod oponą pajęczą mózgu i obrzęku mózgu, w postępowaniu likwidacyjnym toczącym się w 2004 – 2005 roku strona pozwana przyznała i wypłaciła powodowi tytułem zadośćuczynienia jedynie kwotę 54000zł i odmówiła wypłaty wyższego zadośćuczynienia na wezwanie powoda z 2014 roku, mimo przedłożenia zaświadczeń lekarskich wykazujących, iż następstwem w/ w obrażeń są zaburzenia mowy z afazją mieszaną, niedowidzenie połowiczne, niedosłuch lewostronny, zaburzenia równowagi i zespół psychoorganiczny.

(...) S.A. w W. domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Strona pozwana wskazywała, że wypłacone powodowi na etapie postępowania przedsądowego zadośćuczynienie jest adekwatne do doznanych obrażeń i 40% stopnia przyczynienia się powoda do zaistnienia

wypadku, a powód nie udowodnił by doznane przez niego obrażenia uzasadniały przyznanie zadośćuczynienia w wyższej kwocie. (k.78-79)

#### Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 kwietnia 2003 roku w W. doszło do zderzenia autobusu komunikacji miejskiej prowadzonego przez D. K. z rowerem prowadzonym przez powoda. Bezpośrednią przyczyną kolizji było naruszenie zasad bezpieczeństwa przez kierującego autobusem, który nie zastosował się do znaku drogowego „zakaz wjazdu” i wjechał na jednokierunkową jezdnię, po której poruszał się rowerem A. U.. W wyniku wypadku powód doznał ciężkich obrażeń ciała.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie z dnia 26 lipca 2007 roku D. K. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 177§2 k.k. i skazany na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat tytułem próby.

Posiadacz autobusu prowadzonego przez D. K. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej za szkody spowodowane ruchem pojazdu w (...) S.A. niesporne, nadto kopia wyroku k.22-23

Z miejsca wypadku A. U. został przewieziony do Szpitala (...), jednak z uwagi na widoczną szczelinę złamania w obrębie kości skroniowo – ciemieniowej po stronie lewej i podejrzenie krwiaka wewnątrzczaszkowego został przetransportowany na oddział neurochirurgii Wojewódzkiego Szpitala (...) w W.. U powoda rozpoznano uraz czaszkowo – mózgowy, rozległy krwiak śródmózgowy płata skroniowego lewej półkuli mózgu i niedowład połowiczny prawostronny. Wdrożono leczenie operacyjne – otwarcie czaszki po lewej stronie, usunięcie krwiaka śródmózgowego i odbarczenie kostno – oponowe w celu zniwelowania obrzęku mózgu. Po operacji u A. U. występował prawostronny niedowład, podjęto rehabilitację i niedowład ten częściowo ustępował. W chwili wypisu ze szpitala w dniu 15 maja 2003 roku powodowi zalecono neurorehabilitację w trybie szpitalnym lub ambulatoryjnym. Dowód: skierowanie na konsultację k.24, historia choroby i karta informacyjna leczenia szpitalnego k.37-52 dołączonych akt III K 416/06 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie

Od 28 maja 2003 roku do 2 czerwca 2003 roku A. U. ponownie przebywał w szpitalu z powodu podejrzenia obecności płynu w lewej opłucnej. U powoda stwierdzono dużą ilość płynu w lewej jamie opłucnowej i wykonano jej drenaż. Powód był także konsultowany neurologicznie, stwierdzono iż niedowład kończyn ustąpił, jednak występują zaburzenia mowy i znaczna afazja czuciowa, zalecając rehabilitację. Od 12 czerwca do 6 sierpnia 2003 roku A. U. był leczony w oddziale terapii i rehabilitacji neurologicznej, po której poprawiła się zdolność powoda w nazywaniu czynności, przedmiotów itp.. Dowód: karta informacyjna k.69 – 70 dołączonych akt III K 416/06 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie

A. U. był ponownie hospitalizowany od 21 do 30 stycznia 2004 roku i poddany operacji czaszki polegającej na plastyce rozległego ubytku kostnego kości sklepienia czaszki w lewej okolicy skroniowo – ciemieniowo – czołowej. U powoda obserwowano objawy afazji czuciowej i zaburzenia widzenia. Został wypisany ze szpitala z zaleceniem dalszej rehabilitacji. Rehabilitację neuropsychologiczną powód odbywał na oddziale dziennym Instytutu (...). Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k.25, informacja k.26

Po zakończeniu leczenia szpitalnego, powód korzystał z rehabilitacji w trybie ambulatoryjnym jeszcze przez około pół roku, po czym lekarz stwierdził że brak jest szans na dalszą poprawę stanu powoda. Przez około rok powód wymagał wsparcia osoby trzeciej – w domu asystował mu teść, pomagając przy poruszaniu się z uwagi na zaburzenia równowagi i wykonując wspólnie z powodem zalecone przez logopedę ćwiczenia, ponadto wspierał powoda jego syn.

Dzięki leczeniu i rehabilitacji u A. U. ustąpił niedowład i porusza się on samodzielnie, myśli i wypowiada się przeważnie logicznie, znacznie zmniejszyły się problemy z mową. Utrzymują się jednak zaburzenia równowagi, mowa nie jest płynna, powód ma kłopoty z koncentracją i zaburzenia nastroju, cierpi na znaczny niedosłuch, ma problemy z widzeniem. Nie wymaga obecnie opieki innych osób w życiu codziennym, nie jest jednak w stanie samodzielnie prowadzić jakichkolwiek spraw urzędowych. Diametralnie zmienił się styl życia powoda w porównaniu

z okresem przed wypadkiem – w 2003 roku powód prowadził działalność gospodarczą w zakresie wydawania książek dotyczących informatyki, był współautorem kilku z nich, prowadził aktywne życie towarzyskie, był wysportowany. Po wypadku nie wrócił do pracy, utrzymuje się z renty, z zrezygnował z kontaktów ze znajomymi i częścią członków rodziny, spędza czas przeważnie sam oglądając telewizję, układając puzzle, trenując bieganie. Z uwagi na zaburzenia równowagi nie może prowadzić samochodu, jeździć na rowerze czy na nartach, co wcześniej bardzo lubił. A. U. zamieszkuje z byłą żoną. Dowody: zeznania świadka M. U. e-protokół rozprawy z 2 lutego 2018 roku, zeznania powoda A. U. e-protokół rozprawy z 2 lutego 2018 roku

W 2007 roku zdiagnozowano u A. U. utrwalone objawy ubytkowe uszkodzenia mózgu o charakterze zaburzeń mowy (afazja mieszana), niedowidzenia połowicznego jednostronnego, niedosłuchu w uchu lewym, zaburzeń równowagi i zespołu psychoorganicznego. Diagnozę tę ponowiono w 2011 i 2014 roku. W oparciu o te orzeczenia, A. U. został uznany za osobę całkowicie niezdolną do pracy na kolejne trzyletnie okresy i przyznano mu rentę z tego tytułu. Dowód: zaświadczenie o stanie zdrowia k.27-28, 29-30, orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k.33 i 35-36, decyzja o ponownym ustaleniu renty k.34

W 2004 roku A. U., reprezentowany przez M. U., zawiadomił (...) S.A. o doznanej przez siebie szkodzi, domagając się przyznania renty na zwiększone potrzeby, zwrotu kosztów leczenia i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W dniu 1 lutego 2005 roku A. U. był badany przez komisję lekarską powołaną przez (...) S.A.. Komisja stwierdziła, iż w następstwie wypadku powód doznał 38% uszczerbku na zdrowiu, zalecając jeszcze przeprowadzenie badania okulistycznego i laryngologicznego. Ostatecznie stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu u powoda oszacowano na 83% i decyzją z dnia 29 czerwca 2005 roku ubezpieczyciel przyznał A. U. m.in. zadośćuczynienie za krzywdę i ból w wysokości 90 000zł, potrącając jednocześnie 40% owej kwoty z uwagi na stwierdzone przez siebie przyczynienie się powoda do wypadku komunikacyjnego. Dowody: pisma strony pozwanej k.39-43 oraz wydruk z elektronicznych akt szkody

Pismem z dnia 14 listopada 2014 roku reprezentująca (...) sp. z o.o. zwróciła się do (...) S.A. o przyznanie powodowi m.in. kwoty 500 000zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy, ból i cierpienia fizyczne oraz psychiczne, wskazując iż przyznane w 2005 roku zadośćuczynienie w wysokości 90 000zł nie rekompensuje krzywdy doznanej przez powoda w następstwie wypadku z dnia 22 kwietnia 2003 roku. Do pisma dołączono zaświadczenia o stanie zdrowia powoda z 2007 roku i 2011 roku.

(...) S.A. odmówił wypłaty, stwierdzając że przyznana w 2005 roku kwota zadośćuczynienia za doznaną krzywdą jest odpowiednia i spełnia swoją kompensacyjną funkcję, a A. U. nie wykazał ujawnienia się nowego uszczerbku na zdrowiu mającego związek z wypadkiem komunikacyjnym z 22 kwietnia 2003 roku. Dowody: odwołanie z 14.11.2014r. k.44-46, pismo (...) S.A. z 09.01.2015r. k.47-48 oraz wydruk z elektronicznych akt szkody

Aktualnie u A. U. występują następujące neurologiczne i neurochirurgiczne następstwa obrażeń doznanych podczas wypadku z dnia 22 kwietnia 2003 roku: zaburzenia równowagi i nieco zwiększone napięcie mięśniowe w prawych kończynach charakterystyczne dla encefalopatii pourazowej, wygojona blizna na lewej skroni, częściowy zanik mięśnia skroniowego i niewielka bolesność stawu skroniowo – zuchwowego oraz uszkodzenie gałązki czołowej nerwu twarzonego. Skutkują one 60% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu.

U A. U. w następstwie urazu głowy doznanego 22 kwietnia 2003 roku doszło do organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Objawia się ono zaburzeniami funkcji poznawczych (tj. problemami ze skoncentrowaniem uwagi, problemami z pamięcią), chwiejnością emocjonalną i afazją amnestyczną (tj. trudnościami z nazywaniem przedmiotów). Zaburzenia te znacznie upośledzają funkcjonowanie psychospołeczne A. U. i skutkują 50% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu z psychiatrycznego punktu widzenia.

Od czasu wypadku A. U. cierpi na niedosłuch, znacząco wyższy w lewym uchu, co skutkuje 5% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Ponadto, wobec uszkodzenia komórek słuchowych, powód ma stały szum uszny w lewym uchu.

Doznany podczas wypadku uraz czaszki i mózgu skutkował także uszkodzeniem struktur mózgowych (dróg wzrokowych) w obrębie centralnego układu nerwowego, w następstwie czego zmniejszyło się pole widzenia w obu oczach powoda mające postać tzw. niedowidzenia połowicznego prawostronnego. Zmiany w polu widzenia mają charakter nieodwracalny i skutkują 25% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu A. U..

Dowód: opinia biegłych z zakresu neurochirurgii, neurologii, laryngologii i psychiatrii k.153-160, opinia biegłego lekarza okulisty k.275-278

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało w przeważającej części na uwzględnienie.

Swoje roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia A. U. kierował przeciwko pozwanemu zakładowi ubezpieczeń jako podmiotowi ubezpieczającemu odpowiedzialność cywilną posiadacza autobusu (tj. (...) S.A. w W.), którego kierowca spowodował 22 kwietnia 2003 roku kolizję drogową, w następstwie której powód doznał obrażeń ciała. Tak więc zastosowanie w niniejszej sprawie znajdowały regulacje zawarte w art. 436§1 kc w zw. z art. 435§1 kc i art. 822 kc., a także art. 444 kc i 445 kc.

Zgodnie z przepisem art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Kwestię ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, w dacie zgłoszenia szkody, normował art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, stanowiąc, iż z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odpowiedzialność ubezpieczyciela sięga zaś tak daleko (z ograniczeniami dotyczącymi zapłaty jako rodzaju świadczenia i sumy gwarancyjnej) jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego, a więc powód bez wątpienia może dochodzić od pozwanego zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jako szkodę niemajątkową.

Jak wskazano w części wstępnej uzasadnienia, p. D. K. został prawomocnie skazany za to, iż w dniu 22 kwietnia 2003 roku naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, doprowadzając do potrącenia kierującego rowerem powoda, w następstwie czego powód doznał ciężkich obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo – mózgowego z raną i stłuczeniem powłok czaszki, złamania kości sklepienia czaszki, krwiaka pod oponą pajęczą mózgu i obrzęku mózgu, to jest za przestępstwo z art. 177§2 kk. Zważywszy na zasadę związania Sądu ustaleniami prawomocnego wyroku karnego skazującego co do popełnienia przestępstwa (art. 11 kpc), jak i bezsporną między stronami okoliczność, że posiadacz pojazdu prowadzonego przez p. K. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej przez stronę pozwaną, spełnione są przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej za skutki tego zdarzenia na podstawie art. 436§1 kc w zw. z art. 435 kc i art. 822 kc. Bezsporne między stronami pozostawały również okoliczności związane ze zgłoszeniem szkody przez powoda oraz z łączną wysokością kwot wypłaconych powodowi w toku postępowania likwidacyjnego. Spór stron koncentrował się na tym, czy dobrowolnie wypłacone przez stronę pozwaną kwoty wyczerpują całość roszczeń powoda o zadośćuczynienie unormowanych w art. 444 kc i art. 445 kc.

A. U. domagał się zasądzenia kwoty 80000zł tytułem zadośćuczynienia, twierdząc że powinno ono wynosić 134000zł, jako że na etapie postępowania przedsądowego strona pozwana wypłaciła mu z tego tytułu kwotę 54000zł. Podstawą tego żądania jest art. 445§1 kc w zw. z art. 444 kc, stanowiący, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Domagając się oddalenia tego żądania, w pierwszej kolejności strona pozwana powoływała się na ograniczenie zakresu swojej odpowiedzialności, mające być następstwem przyczynienia się powoda do powstania szkody. Strona pozwana twierdziła, że A. U. poruszając się rowerem po chodniku po lewej stronie jezdni, a następnie wjeżdżając na jezdnię bezpośrednio za przejściem dla pieszych w miejscu nie oznakowanym jako przejazd dla rowerzystów, naruszył przepisy ruchu drogowego i w 40% przyczynił się do zaistnienia wypadku komunikacyjnego, w którym został poszkodowany (k.77-79). Powód kwestionował fakt przyczynienia się przez siebie do zaistnienia szkody, a dodatkowo podkreślał, że nawet w razie ustalenia przyczynienia się poszkodowanego sąd nie ma obowiązku zmniejszenia odszkodowania oraz że stopień przyczynienia się nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu zmniejszenia odszkodowania (k.101).

Zgodnie z art. 362 kc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Za przyczynienie się do powstania szkody uważa się każde zachowanie poszkodowanego pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba, czyli zachowanie się stanowiące współprzyczynę szkody. Ustalenie czy i jakimi działaniami A. U. jako kierujący rowerem doprowadził do zaistnienia wypadku z 22 kwietnia 2003 roku wymagało wiadomości specjalnych z zakresu rekonstrukcji wypadków samochodowych, dlatego Sąd uwzględnił wniosek pozwanej spółki i postanowieniem z dnia 5 lipca 2017 roku dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego do spraw rekonstrukcji wypadków samochodowych (k.106). Postanowieniem z dnia 8 września 2017 roku dowód ten został pominięty (k.111), gdyż strona pozwana w wyznaczonym terminie nie uiściła zaliczki na poczet wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego. W konsekwencji, Sąd stwierdził, iż strona pozwana nie udowodniła swoich twierdzeń o przyczynieniu się powoda do zaistnienia wypadku komunikacyjnego z dnia 22 kwietnia 2003 roku i – zgodnie z art. 6 kc – uznał tę okoliczność za nieudowodnioną. W szczególności potwierdzeniem tez pozwanej spółki nie może być dowód z dokumentu w postaci opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i odtwarzania przebiegu wypadków i kolizji drogowych znajdującej się w dołączonych aktach III K 416/06 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie. Opinia biegłego wydana w innej sprawie ma bowiem wyłącznie charakter dokumentu prywatnego, potwierdzającego stanowisko strony w sprawie i nie może zastępować dowodu z opinii biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 2012 roku I UK 210/12 i wyrok Sądu Najwyższego z 16 maja 2017 roku I UK 207/16). Niemniej, nie można nie zauważyć, że w przywoływanym dokumencie biegły stwierdził m.in. że do wypadku drogowego bezpośrednio przyczynił się kierujący autobusem i że miał on możliwość uniknięcia kolizji z prowadzonym przez powoda rowerem, natomiast A. U. nie mógł uniknąć wypadku drogowego ze względu na poruszanie się poprzecznie przez jezdnię ulicy (...) bezpośrednio za przejściem dla pieszych i wjazd kierującego autobusem w tę drogę mimo zakazu wjazdu (k.104-105 dołączonych akt).

Drugim z argumentów podnoszonych przez pozwaną spółkę było to, że wypłacone już powodowi zadośćuczynienie w kwocie 54000zł zaspokoilo wszelkie roszczenia powoda z tego tytułu. Tym samym fakt doznania przez A. U. krzywdy wywołanej uszkodzeniami ciała i utrzymującym się rozstrojem zdrowia nie był kwestionowany przez stronę pozwaną, sporna jedynie była wysokość zadośćuczynienia. W ocenie Sądu, ból oraz cierpienia psychiczne jakich doznał wskutek wypadku A. U. nie zostały w pełni zrekompensowane przez pozwanego, a wypłacona dotychczas kwota 54000zł nie jest adekwatna do rozmiaru krzywdy. Sąd stoi na stanowisku, iż należne powodowi zadośćuczynienie powinno wyrażać się kwotą 134000zł, jako mieszczącą się w zakresie sędziowskiego uznania i współmierną do doznanej przez powoda krzywdy. W związku z tym, iż przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają mierników jakie należy uwzględnić przy ustalaniu odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia, Sąd oparł się o kryteria, na które najczęściej wskazuje w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy. Mianowicie, zadośćuczynienie winno mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną. Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiaru krzywdy i szkody niemajątkowej. Na krzywdę poszkodowanego składają się cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi i nieodwracalnymi. Jednocześnie kwota zadośćuczynienia nie może być nadmierna oraz winna być należyście wyważona i utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej

społeczeństwa (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85). Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00). Jednocześnie reguła umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości jak zdrowie czy integralność cielesną, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007r., I CSK 384/07). Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., UKN 681/98 oraz w wyroku z dnia 24 października 1968r., I CR 383/68).

Uwzględnienie powyższych wytycznych oznaczało m.in. konieczność ustalenia rozmiaru obrażeń doznanych przez A. U. i stopnia trwałości ich następstw. Celowi temu służyło dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu neurologii, neurochirurgii, psychiatrii i laryngologii oraz okulistyki (k.119 i 212). Wnioski przedstawione w opinii Sąd w pełni podzielił, jako oparte na bezpośrednim badaniu powoda i zapisach w dokumentacji medycznej powoda, a nadto niekwestionowane przez żadną ze stron postępowania. W oparciu o powyższe Sąd stwierdził, że doznany przez powoda uraz czaszkowo – mózgowy skutkował i skutkuje wielopłaszczyznowymi negatywnymi zmianami w stanie zdrowia powoda. Mianowicie, A. U. był trzykrotnie operowany, przez kilka miesięcy rehabilitowany, a mimo to kilkanaście lat po wypadku biegli określili łączny trwały uszczerbek na zdrowiu powoda na 140%. Uszczerbek ten manifestuje się uszkodzeniem wzroku (niedowidzenie połowiczne prawostronne), uszkodzeniem słuchu (niedosłuch), zaburzeniami równowagi i napięcia mięśniowego utrudniającymi swobodne poruszanie się oraz – przede wszystkim - zaburzeniem funkcji poznawczych (problemy ze skoncentrowaniem uwagi, problemy z pamięcią), chwiejnością emocjonalną i afazją amnestyczną (tj. trudnościami z nazywaniem przedmiotów, a co za tym idzie swobodnym wypowiedzianiem się). Już zasady doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że zaburzenia o tak szerokim spektrum musiały i muszą być uciążliwe dla powoda i musiały skutkować poważną zmianą w codziennym funkcjonowaniu powoda. Spostrzeżony przez biegłych sposób rozumowania i wypowiedzianiem się powoda był dostrzegalny także podczas składania przez powoda zeznań – mianowicie A. U. ujawnia trudności w skupieniu uwagi i w przypominaniu sobie wydarzeń z przeszłości, ma problemy z nazywaniem przedmiotów, wypowiada się zdawkowo. Za wiarygodną uznać więc trzeba relację świadka, że powód nie jest w stanie załatwić jakichkolwiek spraw „urzędowych” i funkcjonuje obecnie w życiu codziennym cyt. na poziomie przedszkolaka, oczywiście w porównaniu z tym czego należałoby oczekiwać od osoby o wyższym wykształceniu, aktywnej intelektualnie (powód był współautorem książek i podręczników z zakresu informatyki), życiowo (powód prowadził działalność gospodarczą) i towarzysko. Z wszystkich tych aktywności powód zrezygnował, ograniczając kontakty jedynie do najbliższych członków rodziny i spędzając dnie na układaniu puzzli, bieganiu i oglądaniu telewizji. Zważywszy, iż w chwili wypadku powód był mężczyzną w sile wieku (miał niespełna 44 lata), początkowo występująca u powoda niemożność samodzielnego poruszania się i konieczność nauki mówienia musiały być przeżyciami dojmującymi. Istniejąca obecnie, kilkanaście lat po wypadku, niepełnosprawność także znacząco zaburza funkcjonowanie powoda, pozbawiając go możliwości wielu form aktywności fizycznej oraz upośledzając jako funkcjonowanie psychospołeczne i relacje z ludźmi. Sam powód określa swoje odczucia słowami „przez wypadek wszystko straciłem” czy „teraz nie mam nic”, co stanowi zdaniem Sądu dobitne potwierdzenie zakresu odczuwanej nadal przez powoda krzywdy. Wspomnianych odczuć powoda nie można uznać za nadmierne, jeśli wziąć pod uwagę, że zauważalne następstwa obrażeń mózgu doznanych podczas wypadku objawiają się upośledzeniem słuchu, upośledzeniem wzroku, upośledzeniem zdolności porozumiewania się, upośledzeniem zmysłu równowagi, upośledzeniem emocjonalności i pamięci.

Całość owych skutków powoduje przyjęcie, że krzywda doznana przez powoda jest bardzo duża i – w ocenie Sądu – adekwatnym zadośćuczynieniem pieniężnym za nią jest kwota 134000zł, tj. iż na uwzględnienie zasługuje żądanie zasądzenia kwoty 80000zł, mającej stanowić uzupełnienie wypłaconego już przez stronę pozwaną zadośćuczynienia w wysokości 54000zł. Rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest oparte o treść art. 481§1 i 2 kc w zw. z art. 817 kc i art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Zgodnie z art.

817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby jednak wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczeń okazało się w tym terminie niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu czternastu dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Stosownie natomiast do treści art. 481§1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, nawet jeśli nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W orzecznictwie sądowym brak jest jednolitego stanowiska co do daty, od której winny być liczone odsetki ustawowe od świadczeń zasądzanych tytułem zadośćuczynienia w związku ze szkodą na osobie. Zgodnie jednak z dominującym obecnie poglądem, wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10 i z dnia 24 lipca 2014 r., II CSK 595/13). W świetle tego stanowiska terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie może być więc zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie, jak i dzień wyrokowania. W rozpoznawanej sprawie wysokość zadośćuczynienia została określona z uwzględnieniem stanu rzeczy znanego stronie pozwanej już w dacie wniesienia pozwu. Jak wskazano w części wstępnej uzasadnienia, do pisma z dnia 14 listopada 2014 roku zawierającego żądanie „dopłaty” zadośćuczynienia dołączone zostały zaświadczenia o stanie zdrowia powoda, w tym zaświadczenie potwierdzające istnienie trwałych objawów ubytkowych uszkodzenia mózgu o charakterze zaburzeń mowy, niedowidzenia połowicznego, niedosłuchu, zaburzeń równowagi, zespołu psychoorganicznego, a także opis sytuacji życiowej powoda (k. 27, 44-46 i 49). Zważywszy, iż już w 2005 roku strona pozwana przyjęła, że powód w następstwie wypadku doznał 83% trwałego uszczerbku na zdrowiu (orzeczenia lekarskie na k.165-168, 175-178, 213-216 wydruku z elektronicznych akt szkody), dokumentacja ta umożliwiała ustalenie następstw wypadku i oszacowanie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia. Uzasadnia to, zdaniem Sądu, przyjęcie, że strona pozwana pozostaje w opóźnieniu z zapłatą kwoty 80000zł po upływie 30 dniowego terminu od otrzymania wymienionego pisma. Zasady doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że pismo to nie zostało doręczone w dniu jego sporządzenia i nadania, a po upływie 3 dni, czyli 17 listopada 2014 roku. Od tego momentu rozpoczął bieg 30 dniowego terminu na ustosunkowanie się do żądania powoda – art. 817 kc, gdyż żądanie to zostało zgłoszone 9 lat po zakończeniu pierwotnego postępowania likwidacyjnego (k.43) i ubezpieczyciel musiał mieć szansę ponownego przeanalizowania zasadności żądań powoda. Z tych przyczyn, Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie kwoty 80000zł od dnia 18 grudnia 2014 roku, oddalając żądanie powoda w części dotyczącej żądania zasądzenia odsetek za okres od dnia 15 listopada 2014 roku do 18 grudnia 2014 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98§1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc, zasądzając od pozwanej spółki, jako strony przegrywającej sprawę na rzecz powoda poniesione koszty procesu. Na koszty te składały się: wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 7200zł, wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym w wysokości 3600zł, uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 4000zł, uiszczony zaliczki na wynagrodzenie biegłych w wysokości 1800zł i uiszczona opłata sądowa od zażalenia w wysokości 40zł. Określając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki Sąd uwzględniał postanowienia §2 pkt 6 i §10 ust.2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w pierwotnym brzmieniu, stosownie do §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych..

Podstawą rozstrzygnięcia o tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa wydatkach na wynagrodzenie biegłych (przyznane biegłym wynagrodzenie wynosi 4553,53zł, a uiszczony na ten cel zaliczki - 1800zł – k.255 i 284) był art. 113 ust. 1 i 2 oraz art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Do uiszczenia różnicy między wydatkami a zaliczką zobowiązana jest pozwana spółka, jako strona przegrywająca sprawę.